

# Jerzy Kielbik

---

## Ankieta dobromiejska z 1766 roku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 527-533

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

## Jerzy Kiełbik

### Ankieta dobromiejska z 1766 roku

W toku prac przygotowawczych nad nową warmińską ustawą krajową (*Landesordnung*) w roku 1766, organizowanych wspólnie przez biskupa, a raczej działającego z jego ramienia ekonoma generalnego, kanonika Tomasza Szczepańskiego, i kapitułę, zasięgnięto zdania mieszkańców Warmii co do kształtu i charakteru przeprowadzanej reformy. Pragnąc, by zdanie to było porównywalne i mogło nakierować reformatorów na określone rozwiązania, najbardziej korzystne i oczekiwane, 3 marca 1766 r. wystosowano pismo zawierające obok uzasadnienia podejmowanych działań także czternaście zagadnień, jako punkt wyjściowy do dalszych rozważań<sup>1</sup>. O wystosowanie pisemnej odpowiedzi proszono szlachtę, sołtysów i wolnych — którzy mieli w tym celu spotkać się w siedzibie burgrabiego — oraz mieszczan. Zebrania te miały się odbyć nie później niż na osiem dni przed posiedzeniem komisji w Ornećce, której spotkanie naznaczono na 14 kwietnia. Z każdego komornictwa mogła to być jedna, wspólna odpowiedź lub też dwie oddzielne (szlachty, sołtysów i wolnych z jednej strony oraz mieszczan z drugiej)<sup>2</sup>. Mimo iż pism takich mogło powstać kilkanaście<sup>3</sup>, do naszych czasów zachowały się cztery. Dokumenty te, będące w swej istocie ankietami, pochodzą z Olsztyna<sup>4</sup>, Pieniężna<sup>5</sup>, Fromborka<sup>6</sup> i właśnie z Dobrego Miasta<sup>7</sup>.

Prace nad ordynacją krajową, jak i sama jej treść zostały już opracowane, należy wymienić przede wszystkim publikacje Antona Eichhorna<sup>8</sup>, Alojzego Szorca<sup>9</sup>, Tadeusza Grygiera<sup>10</sup>, Jerzego Kiełbika<sup>10a</sup> czy Thomasa Berga<sup>11</sup>. Jednakże żaden z wymienionych autorów, prócz ostatniego, który dokonał skrótovej analizy odpowiedzi pochodzącej z Dobrego Miasta<sup>12</sup>, nie omówił tych dokumentów. Celem tego artykułu jest nakreślenie

---

1 *Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO), Archiwum Biskupie (dalej: AB), H 19, ss. 103—106; znajduje się tu odpis odezwy wraz z pytaniami.*

2 *Ibidem*, ss. 103—104.

3 *Inaczej Alojzy Szorc, który podaje liczbę 10 odpowiedzi — idem, Wilkierze warmińskie, Studia Warmińskie, 1984, t. 21, s. 51.*

4 AAWO, Akta Kapituły (dalej: AK), Rep. 128/IV—17, bp.

5 *Ibidem*, k. 323—327.

6 AAWO, AK, Rep. 128/VIII—23, bp.

7 AAWO, AB, H 19, ss. 106—111.

8 A. Eichhorn, *Geschichte der ermländischen Bischofswahlen*, *Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands* (dalej: ZGAE), 1863, Bd. 2, ss. 458—460.

9 A. Szorc, *op. cit.*

10 T. Grygier, *Z działalności politycznej kapituły i biskupstwa warmińskiego u schyłku Rzeczypospolitej*, *Warmińskie Wiadomości Diecezjalne*, 1961, nr 5.

10a J. Kiełbik, *Ustawa Krajowa Adama Stanisława Grabowskiego z 4 lipca 1766 roku*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 2002, nr 2, ss. 213—240.

11 T. Berg, *Landesordnungen in Preußen vom 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Lüneburg 1998.

12 Berg błędnie stwierdza, że jest to jedyna zachowana odpowiedź — *ibidem*, s. 220.

obrazu opartego na ankiecie stworzonej w Dobrym Mieście, ukazującego problemy Warmii w drugiej połowie XVIII w., z perspektywy grup posiadających (autorów ankiety). Jest ona warta wyróżnienia spośród innych zachowanych, gdyż jako jedyna przedstawia stanowisko ludności części biskupiej Warmii wobec reformy. Istotne jest, że prócz scharakteryzowania rzeczywistości, zawarto w piśmie również konkretne propozycje legislacyjne, ilustrujące kierunek proponowanych zmian.

Do naszych czasów nie zachował się oryginał dokumentu z Dobrego Miasta, lecz znamy jego treść dzięki odpisowi sporządzonemu przez Jana Nepomucena Katzenbringka. Jest to pismo składające się z sześciu stron formatu folio, zatytułowane „Reflexiones über aufgegebenen Articulen des hohen Herrschafft, welche der verordneten Commission in Wormditt zugeschicket worden aus Guttstadt”<sup>13</sup>. Tekst nie posiada wstępu ani zakończenia. Jest to sucha odpowiedź na czternaście zadanych pytań. Pismo nie ma podpisu, który by pozwolił rozstrzygnąć o jego pochodzeniu, ani daty. Przypuszczalnie zostało sporządzone w pierwszej dekadzie kwietnia 1766 r., co sugerują pozostałe zachowane dokumenty<sup>14</sup>. Wezwanie do ustosunkowania się do reformy, wraz z pytaniami, zostało wystosowane na początku marca, zatem prawdopodobnie około miesiąca musiały trwać niezbędne przygotowania do zebrania przedstawicieli komornictwa.

Pewne wnioski co do pochodzenia dokumentu można wysnuć na podstawie treści pisma. Sugeruje ona, że reprezentuje ono stanowisko przedstawicieli całego komornictwa<sup>15</sup>. Jeśliby zastosowano się literalnie do nakazu zawartego w odezwie biskupa i kapituły<sup>16</sup>, to najprawdopodobniej realizowano by poniższy schemat: po naradzie szlachty, sołtysów i wolnych pod przewodnictwem burgrabiego oraz drugiej oddzielnej mieszczan z magistratem, dokonano by spisania wniosków. Następnie po ich skompilowaniu przez wspomnianego burgrabiego zostałyby one wysłane komisji mającej obradować w Ornećcu. Za faktem, iż dokument ten przedstawia poglądy całego komornictwa, pomimo braku podpisu czy innych bezpośrednich odnośników<sup>17</sup>, przemawia zawarcie w jego treści odpowiedzi na wszystkie zagadnienia, nawet na tak typowo miejskie, jak upiększanie domów w mieście. W swej strukturze i treści pismo przypomina ankietę pochodzącą z Pieniężna, która to z kolei została podpisana przez magistrat, szlachtę, sołtysów i wolnych<sup>18</sup>.

Odpowiedzi na poszczególne zagadnienia przedstawiają się rozmaicie, od szczegółowych rozważań, z podaniem przykładów problemów i ich rozwiązań, po proste stwierdzenia, z pozostawieniem ich rozeznaniu komisji mającej się zebrać w Ornećcu. Treść dokumentu zostanie omówiona według poszczególnych tematów: rolnictwo, służba, handel, rzemiosło, życie obyczajowe, idąc niejako w poprzek strukturze dokumentu, który podzielony został na czternaście zagadnień, odpowiadających dokładnie pytaniom zawartym w odezwie z 3 marca 1766 r.

13 AAWO, AB, H 19, s. 106; A. Szorc, op. cit., s. 51, przyp. 145.

14 Pismo pochodzące z Pieniężna nosi datę 8 IV 1766 r. — AAWO, AK, Rep. 128/IV—17, k. 327; z Olsztyna 4 IV 1766 r. — ibidem, bp., zaś z Fromborka 9 IV 1766 — ibidem, Rep. 128/VIII—23, bp.

15 T. Berg, analizując treść ankiety, określa ją jako pochodzącą od mieszczan dobromiejskich — T. Berg, op. cit., s. 220. W świetle pozostałych dokumentów teza ta wydaje się dyskusyjna.

16 AAWO, AB, H 19, ss. 103—104.

17 W ankiecie olsztyńskiej, w punkcie 11, stwierdzono, że na zagadnienie upiększania domów w miastach odpowiedź powinno wystosować samo miasto — AAWO, AK, Rep. 128/IV—17, bp.

18 AAWO, Rep. 128/IV—17, k. 327: „Treügehorsamste Dinner und Vasallen, Magistratus et Communitas”.

**Rolnictwo.** Na tę problematykę złożyło się kilka spraw zawartych w różnych częściach ankiety: problematyka poprawy kultury uprawy gleby, w tym także ograniczenie zasiewu lnu na rzecz zbóż, zapobieganie wyniszczaniu lasów, oszczędzanie drewna, budowa rowów melioracyjnych.

Rolnictwo, podobnie jak zresztą później w samej ustawie krajowej z 4 lipca 1766 r., zostało potraktowane pierwszoplanowo. Podejmując problem ograniczania uprawy lnu stwierdzano, że jest to konieczne, gdyż nadmierna jego uprawa prowadzi do wyjaławiania ziemi, braku paszy dla bydła, podrażania produktów żywnościowych. Natomiast dzięki wzrostowi ilości uprawianego zboża uzyska się m.in. słomę, konieczną do naprawy dachów podupadających budynków<sup>19</sup>.

Znacznie obszerniejszą odpowiedź zawarto w ankiecie na temat gospodarki leśnej. Rozpoczyna ją podkreślenie użyteczności torfu występującego przecież na Warmii<sup>20</sup>, jako środka opałowego, prowadzącego do znakomitej oszczędności drewna. Obok zalecenia jego stosowania w dokumencie zawarto szereg postulatów dotyczących tego, jak najskuteczniej oszczędzić lasy: 1) nie przechowywać zapasu drewna do odbudowy i naprawy domu — leżące na stosie drewno łatwo może ulec spaleni; 2) należy wykorzystywać pozostałe po ścięciu drzewa pieńki, nie można dopuścić, bygniły w ziemi, szczególnie że na ich miejscu może wyrosnąć nowe drzewo; 3) ludzie „luźni”, którzy zimują na Warmii, nie powinni być tu mile widziani, gdyż używają jako opału drewna w sposób niekontrolowany; 4) ograniczenie uprawy lnu doprowadzi do zmniejszenia procederu wypalania lasów<sup>21</sup>; 5) spore oszczędności drewna można uzyskać likwidując płoty (Rücken) oddzielające odłogi od odłogów lub nakazując wykopanie w ich miejsce rowów; 6) w razie zaistnienia konieczności wybudowania nowego domu, nie należy dobudowywać go do istniejącego, lecz postawić jako wolno stojący. Wymaga to co prawda większej ilości drewna, ale pozwala łatwiej panować nad pożarami; 7) należy obsadzać drzewami grunty, które nie przynoszą korzyści; 8) powinno się dosadzać drzewa w lasach; 9) każdy powinien starać się o sadzenie lasów. Środki te pozwolą, jak stwierdzano, na zachowanie lasów dla potomnych<sup>22</sup>.

Problematyka budowy rowów melioracyjnych również została podjęta przez autorów ankiety. Rozważania rozpoczęto od stwierdzenia, że osuszanie podmokłych terenów jest działaniem jak najbardziej właściwym, jednakże często z powodu niechęci sąsiadów niemożliwych do zrealizowania. Należy zatem budować rowy melioracyjne na własnej ziemi, starając się, by były jak najkrótsze, a ich odpływ najszybszy. W przypadku jednak, gdy teren nie pozwala na takie działanie, i konieczne jest poprowadzenie spływu przez teren sąsiada, ten powinien mieć obowiązek wyrażenia zgody, w zamian za stosowną opłatę (Grab—Geld)<sup>23</sup>.

---

19 AAWO, AB, H 19, s. 106.

20 W okolicach Braniewa, wzdłuż rzeki Baudy, na zachód od Dobrego Miasta i Olsztyna oraz na południe od Reszła występują tzw. torfy niskie — M. Pollakówna, *Osadnictwo na Warmii w okresie krzyżackim*, Poznań 1953, s. 19.

21 Wynikało to z tego, że len najlepiej rośnie na wyoranej, dziewiczej glebie lub długo ugorowanej — A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243—1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, s. 216.

22 AAWO, AB, H 19, ss. 107—108.

23 Ibidem, s. 108.

**Służba.** Problematyka ta była poruszana w omawianej ankiecie wielokrotnie. Należy jednak od razu sprecyzować, iż chodziło zarówno o służbę jako taką, jak i o zagrodników, komorników oraz robotników dniówkowych. Zgodnie z zagadnieniami zawartymi w odezwie z 3 marca należało zastanowić się, jakie ustawy trzeba wydać dla służby i robotników dniówkowych, by mogły obowiązywać w całej Warmii; poruszać problemy: zwyczaju wydzielania przez gospodarzy kawałka pola dla zagrodników na ich własny użytek; zapobiegania utrudnieniom gospodarzy przy wynajmowaniu służby, ustanowienia jednej stawki, tzw. *Gewissgeld*; określenia obowiązków zagrodników i chłopów bez ziemi, by zaprzestali zwyczaju mnożenia swoich żądań; ustalenia wysokości opłaty za dniówkę dla robotników najemnych i określenia stawianych im wymogów, zabronienia zmiany miejsca pracy bez zezwolenia.

W odpowiedzi stwierdzano, że ustalenie obowiązków służby, zagrodników itp. jest jak najbardziej konieczne. Pozwoli ograniczyć wysuwane żądania. Proponowano dodatkowo wprowadzić przepis o obowiązku trzyletniej służby, dla sprawdzenia sposobu życia i postępowania osób zatrudnionych<sup>24</sup>.

Jednolita ustawa o służbie wydana dla całej Warmii miała być, jak pisano, rzeczą nad wyraz pożądaną. Dzięki niej gospodarz będzie wiedział, ile ma płacić robotnikom dniówkowym stawki dziennej, ile oddzielnie za lżejsze i cięższe prace, jakie stawki przysługują czeladzi, w końcu jakie jest wynagrodzenie roczne gosposi. Jako całkowicie zbędne określono wydzielanie zagrodnikom ziemi pod uprawę, gdyż przysparza im ona korzyści ze szkodą dla pana. Podkreślano dodatkowo, że taniej jest wypłacać wynagrodzenia całkowicie w pieniądzu. Pokładano zaufanie w nowym prawie jako tym, które sprawi przywrócenie porządku i lepszą pracę służby<sup>25</sup>. Dodając jednakże, że przykrości dotyczące gospodarzy ze strony służby, a dotyczące wynagradzania, zaczęły się, gdy urzędnicy nie egzekwowali w pełni postanowień mandatu z 1751 r.<sup>26</sup> Powinno się zatem wydać przepis nakazujący wypłatę wynagrodzenia czy kieszonkowego tylko w dniu św. Bartłomieja (24 sierpnia). Podobnie należy określić jednolitą stawkę tzw. *Gewissgeld*<sup>27</sup> dla całej Warmii. Respektowanie przepisów zapewnić mieliby urzędnicy<sup>28</sup>.

Robotników dniówkowych zobowiązywano do pracy w godzinach od 4 do 20. Określano wysokość wynagrodzenia na 15 groszy „bei eigenen Kost” i 6 groszy „bei des Wirths Kost”<sup>29</sup>. W czasie żniw wynosiła 7 groszy, zaś dla żony robotnika 6 groszy. Oprócz pracy u własnego gospodarza, osoby te zobowiązano do wykonywania prac pod groźbą kary, także u innych, jeśli istniała taka potrzeba. Robotnicy pozostający na zimę, bez zezwolenia urzędnika nie mogli latem odejść ze służby<sup>30</sup>.

24 Ibidem, s. 107.

25 Ibidem, s. 106.

26 Chodzi o mandat z 5III1751 r. wydany przez biskupa Adama Stanisława Grabowskiego; zob.: W. Thimm, *Landgebote zur gesamtpreußischen Landesordnung von 1529 aus dem 16. bis 18. Jahrhundert*, ZGAE, 1985, Bd. 43, s. 41; tam także znajduje się cały dokument — ss. 71—73.

27 Opłata wypłacana raz w roku przez gospodarza parobkowi, którego zatrudniał lub który pozostawał na służbie na rok następny — A. Szorc, *Wilkiezer...*, s. 46.

28 AAWO, AB, H 19, s. 107.

29 Stawka wyższa dotyczyła sytuacji, gdy pracownicy musieli kupować sobie żywność, niższa, gdy otrzymywali ją od gospodarza.

30 AAWO, AB, H 19, ss. 109—110.

**Przepisy przeciwpożarowe.** Sprawy te w ustawie krajowej biskupa Adama Stanisława Grabowskiego zostały potraktowane niezmiernie poważnie. Zawarto tam nie tylko zarządzenia mające zapobiegać pożarom, ale także prawną podstawę do stworzenia na Warmii ubezpieczenia od ognia. Ankieta dobromiejska nie zawiera głębszej refleksji na temat tej w miarę nowoczesnej instytucji. Ogranicza się do stwierdzenia, że problem ten oddaje się do rozstrzygnięcia władzom.

Stworzono natomiast listę przepisów mających zapobiegać pożarom: 1. Gospodarze powinni zaopatrzyć się w latarnie, by nie używać np. łuczywa do oświetlania stajni czy innych budynków. 2. Należy zakazać palenia tytoniu, zwłaszcza w miejscach, gdzie są słomiane dachy. 3. Gospodarze powinni w domu posiadać zapas torfu, słomy itp. na dwa — trzy dni, a nie jak to często się dzieje — na całą zimę. 4. Konieczne jest sprawdzanie technicznego stanu kominów. 5. Należy czyścić kominy<sup>31</sup>.

**Handel.** Zagadnienie uzdrowienia handlu było problemem niezmiernie istotnym dla gospodarki warmińskiej, dlatego też temat ten należy do jednych z lepiej opracowanych w całej ankiecie.

Przez ożywienie handlu rozumiano przede wszystkim poprawienie handlu lnem<sup>32</sup>, dzięki dbałości o jakość przędzy, jednakowe wymiary sukna. Na osoby skupujące tkaninę nie odpowiadającą normie proponowano nakładać kary, łącznie z konfiskatą towaru. W przypadkach zaś „recydywy” odebranie prawa prowadzenia handlu. Inną kwestią z tym związaną było skupowanie lnu we wsiach bezpośrednio od wytwórców. Jak twierdzono, trudnili się tym nie tylko kupcy, ale również sołtysi, wolni, proboszczowie lub lepiej sytuowani gospodarze. Proszono zatem władze o ostrą reakcję i zlikwidowanie takich zachowań, które miały przynosić szkodę warmińskiemu handlowi. Podobnie o reakcję proszono w sprawie kupców z Elbląga, Westfalczyków i Żydów. Ci pierwsi mieli przede wszystkim szkodzić warmińskim handlarzom cukrem, kawą i indygo, kolejni handlarzom towarami metalowymi, np. kosami, zaś ostatni, z wyjątkiem posiadających odpowiedni przywilej, byli w ogóle nie do zniesienia (nicht zu dulden)<sup>33</sup>.

**Rzemiosło.** Odpowiedź, o którą proszono w odezwie z 3 marca, miała przynieść wnioski na temat zapewnienia rozwoju rzemiosła, przy równoczesnym przestrzeganiu przez rzemieślników określonych z góry cen, tzw. taksy, szczególnie na wyroby codziennego użytku oraz usunięcia nieprawidłowości, które wkradły się do wilkierzy rzemieślniczych.

W ankiecie zawarto odpowiedź składającą się z dwóch części. W pierwszej poruszona została kwestia jednolitych cen dla rzemieślników. Stwierdzono, że dopóki cechy nie otrzymają cen na potrzebne im produkty, w tym żywność, nie należy wyznaczać jednolitej taksy na ich wytwory. Część druga tej odpowiedzi to kwestia usunięcia nadużyć, których upatrywano przede wszystkim w wytworach i samej wytwórczości partaczy<sup>34</sup>.

---

31 Ibidem, s. 108.

32 W ustawie krajowej z 1766 r., handel lnem został określony jako „des grössten Zweiges der Ermländischen Handlung” — AAWO, AB, C 12, Caput VII, § 9.

33 Ibidem, H 19, ss. 108—109; o stosunku miast do Żydów: zob. A. Szorc, *Dominium...*, s. 295.

34 Ibidem, s. 109.

**Zabudowa miejska.** Zagadnienie to było dwuaspektowe, po pierwsze problemem było stworzenie warunków do tego, by upiększyć miasta, ujednolicić zabudowę bez nadmiernych wydatków, po drugie zaś zdobycie dostatecznej ilości wapna i cegieł, aby móc wyrugować budownictwo drewniane.

W piśmie pochodzącym z Dobrego Miasta uznano za niezwykle ważne, by domy w miastach były jak najtrwalsze i najpiękniejsze. Na przeszkodzie stały jednak braki oraz wywołane nimi wysokie ceny drewna, wapna i cegieł. Efektem tego była, konieczność sprowadzania potrzebnych materiałów z Prus Królewskich, jednak większości mieszczan nie było na to stać. Polecano zadbać zatem o to, by koszty były w jakiś sposób refundowane, a materiały mogły być kupowane po jak najniższych cenach<sup>35</sup>.

**Młyny.** Z braku sygnałów o jakichkolwiek nieprawidłowościach, pozostawiono ten problem do rozstrzygnięcia władzom<sup>36</sup>.

**Stroje i uroczystości.** Zagadnienie to, należące ściśle do tematyki obyczajowej, obejmowało dwie sprawy: wydania przepisów o strojach poszczególnych stanów oraz wyeliminowania nadmiernej wystawności uroczystości rodzinnych.

Jak stwierdzano, „z powodu dumy” noszenie bogatych strojów, niedozwolonych danemu stanowi, jest szeroko rozpowszechnione. Proponowano zatem nakładać kary pieniężne oraz odbierać niewłaściwy ubiór. Zgadzano się także na wprowadzenie ograniczeń w zakresie wystawności wszelkiego rodzaju uroczystości rodzinnych. Proponowano wprowadzenie zakazu pędzenia piwa na wsi, gdyż jest to „chleb dla miast”<sup>37</sup>. Chciano także karać przebywających w karczmach, na tańcach i grze w karty: gospodarza — więżą, służącego — chłostą<sup>38</sup>.

**Włóczędzy.** Strach przed zarazą powodował, że istniała potrzeba kontroli włóczęgów, ich przemieszczania się. Odpowiedź zawarta w ankiecie z Dobrego Miasta podzielała niechęć do tej kategorii osób. Stwierdzano, że nie należy pozwalać, by ludzie „luźni” zatrzymywali się na Warmii bez żadnej kontroli. Powinni oni zostać najpierw sprawdzeni przez urzędników, oraz napomniani, że powinni być użyteczni, szczególnie w czasie żniw. Dodawano jednak, że częste kontrole — kilka razy w roku, przynieść mogą więcej szkód niż pożytku<sup>39</sup>.

Prace nad ustawą krajową w komornictwie dobromiejskim nie odbiegały zapewne od podobnych czynności w innych komornictwach. Pozostały po nich dokument jest wielce pouczający, pozwala spojrzeć na kwestie społeczne i gospodarcze z innego niż oficjalny punktu widzenia. Kryzys dostrzegano przede wszystkim w ilości i jakości siły roboczej oraz braku kontroli nad nią. Dostrzegano również elementy odbiegające od tradycyjnego handlu warmińskiego, które przynosiły szkody miastom. Proponowane zmiany miały prowadzić do ściślejszej kontroli władzy nad różnymi aspektami życia społecznego, brak w nich jednak jakiegokolwiek propozycji głębszych reform.

---

35 Ibidem, s. 110.

36 Ibidem.

37 Ibidem.

38 Ibidem.

39 Ibidem, ss. 110—111.

Przypuszczać należy, że to i podobne pisma odegrały istotną rolę przy formułowaniu przepisów ustawy krajowej z 1766 r.<sup>40</sup> Ankieta ilustruje wielką wiarę jej autorów w prawo i władzę, które proszono o głębokie wniknięcie i szeroką kontrolę nad gospodarką i społeczeństwem warmińskim oraz brak zainteresowania zdaniem tych, których życie i działania zostaną uregulowane. Przypuszczać można, że szczególnie ten ostatni aspekt dokumentu, ale i następnie ordynacji krajowej, miał wpływ na taką a nie inną recepcję jej przepisów.

---

<sup>40</sup> Podobne ankiety mogły być formułowane także przy powstawaniu innych, wcześniejszych ustaw krajowych, jednak żadna nie zachowała się do naszych czasów — T. Berg, op. cit., ss. 205—206.